

Grupa „Zajaczki”

Temat tygodnia „Zwierzęta duże i małe” – 18.05. – 22.05.2020r.

Wtorek – 19.05.2020r. – „Zwierzęta z całego świata”

1. „Zwierzęta małe i duże” – wysłuchanie opowiadania i rozmowa na temat jego treści. Rodzic zaprasza dziecko do wysłuchania opowiadania o zwierzętach. Prosi o uważne słuchanie i zapamiętanie, czym różni się pszczoła od osy, jakie zwierzęta mają podobny kolor skóry, dlaczego konie noszą takie dziwne nazwy.

„Zwierzęta małe i duże”

autor: Maciej Bennewicz

- Osa! – Ada zaczęła nerwowo machać rękami, żeby odgonić owada.
- To nie jest osa, tylko pszczoła – stwierdziła spokojnie babcia. – Przestań machać, to spokojnie odleci i nic ci nie zrobi. A jak machasz, to możesz ją tylko zdenerwować. Pomyśl, że chcesz jej zrobić krzywdę.
- Skąd wiesz, babciu, że to pszczoła? – spytała Ada.
- Mój tata był pszczelarzem, a teraz mój brat, Stanisław, również zajmuje się pszczelarstwem. Całe dzieciństwo mieszkaliśmy z pszczołami. Osy są dłuższe i jaśniejsze od pszczół. A pszczółki są krępe, grubiotkie i ciemne. Mają też więcej brązowych włosków. Pewnie szukała tutaj pyłku kwiatów. Pszczoły rzadko kogoś żądla bez powodu, to bardzo pożyteczne owady.
- Wiem, babciu, robią miód – stwierdziła Ada.
- Tak, aniołku. – Babcia czasem w ten miły sposób zwracała się do Ady. – Pszczoły wytwarzają miód z pyłku kwiatów. Muszą się dużo napracować, żeby zebrać zapasy. Jeden słoiczek miodu to praca setek pszczół.
- Babciu, a skąd pszczoły wiedzą, dokąd mają lecieć po ten pyłek, z którego robią miód – spytał Adam. – Przecież nie potrafią mówić. Nie mogą spytać o drogę, nie mają też map ani nawigacji.
- Pszczoły wylatują z ula na zwiad. Jeśli któraś z nich znajdzie pole pełne smacznego pyłku kwiatowego, na przykład kwitnącego rzepaku, lub aleję lip, wówczas zbiera pyłek i wraca do ula. Na miejscu informuje pozostałe pszczoły w ich specjalnym, tajemniczym języku.
- W tajemniczym języku? – zdziwił się Adam.
- Tak – przytaknęła babcia. – Pszczółka tańczy i w ten sposób pokazuje innym pszczołom, którędy lecieć na pole obfite w pyłek, jak jest daleko i jakie znaki po drodze wskażą właściwy kierunek.
- Tańczy? – powtórzyła Ada.
- Tak jest, macha skrzydełkami, wykonuje specjalne kroki i to jest tajemnicza mowa pszczół. Inne się przyglądają, a potem, żeby zapamiętać trasę, naśladują ruchy mądrej przewodniczki. I już kilka chwil później pole jest pełne pszczół, które zbierają pyłek. Pszczoły przenoszą pyłek z kwiatu na kwiat, dzięki czemu zapylają kwiaty, a te mogą potem zmienić się w owoce.
- A przy okazji z pyłku powstaje miód – dodała Ada.
- Znakomicie – pochwaliła ją babcia.
- Pszczoła jest prawie takiego samego koloru jak żyrafa – stwierdził Adam, który przeglądał właśnie książkę o zwierzętach. – Czy żyrafy też zapylają kwiaty? – Chłopiec wskazał fotografię, na której długi język żyrafy dotykał liści na wysokim drzewie.

– Nie, syneczku – odpowiedziała babcia, która była biologiem, dlatego знаła się na zwierzętach jak nikt w rodzinie. – Żyrafy jedzą liście. Muszą szybko obgryźć jedno drzewo akacji, gdyż ta roślina potrafi ostrzegać inne w pobliżu przed intruzami.

– Babciu, w jaki sposób akacje ostrzegają się nawzajem? – spytała Ada.

– Po kilku minutach obgryzania sok w liściach robi się gorzki i przestaje żyrafom smakować. Dzięki temu akacja traci tylko trochę liści. Gdyby nie ten ochronny zabieg, mogłaby stracić ich zbyt wiele i nie przeżyć. Jednak dzięki mechanizmowi obronnemu chroni siebie i inne drzewa w pobliżu, które na sygnał także gorzknieją.

– Bardzo mądre te akacje – stwierdziła Ada.

– Ciekawe, czy na świecie są jeszcze inne zwierzęta w podobnym kolorze jak pszczoły i żyrafy – zamyślił się Adam.

– Nie mówi się „w kolorze” tylko w podobnym umaszczeniu, prawda, babciu? – Ada zrobiła mądrą minę.

Adam wzruszył ramionami i ostentacyjnie odwrócił się, zakrywając książkę.

– Można mówić, jak się chce – zachnął się.

– Zamiast się kłócić i robić sobie przykrość, poszukajcie zwierząt podobnych do pszczoł, czyli żółto-pomarańczowo-brązowych – zarządziła babcia.

Pogłaskała Adama po głowie i poprosiła o przyniesienie kilku książek. Po chwili na stole pojawiły się zdjęcia i rysunki tygrysa, szerszenia, kota domowego, psa, kameleona i konia.

– Co do słowa „umaszczenie” to prawda, tak się mówi – stwierdziła babcia. – Kolor zwierzęcia to inaczej jego umaszczenie. Hodowcy koni nazywają w bardzo ciekawy sposób różne kolory, czyli umaszczenia tych zwierząt. Na przykład koń, który wydał się wam podobny do pszczoły, nosi nazwę srokacz albo inaczej koń maści srokatej.

Adam wstał i po chwili przyniósł kolejną książkę, tym razem z fotografiami koni.

– Naucz nas, babciu, maści koni – zaproponował i wskazał palcem jasnobrązowego konia z ciemnobrązową grzywą.

– To koń gniady – odpowiedziała babcia, poprawiając okulary.

Adam przerzucił kilka kartek i w końcu jego palec trafił na szarobiałego konia w czarnobrzowe ciapki.

– Wygląda jak lody straciatella – ucieszyła się Ada. – Uwielbiam ten smak.

– To jest maść taranta albo tarantowata – stwierdziła babcia.

Adam wskazał czarnego konia.

– To koń kary – odpowiedział babcia. – Ten ma granatowy połysk, więc mówi się o nim koń kruczy, bo ma umaszczenie podobne do tego ptaka. U koni mówimy o umaszczeniu, u ptaków – o upierzeniu.

– A kruki, babciu, co to za ptaki? – spytała Ada.

– Kruki żyją bardzo długo. Najstarszy żył ponoć w Londynie na zamku Tower. Miał 44 lata. Kruki łączą się w pary na całe życie. Potrafią bronić swego terytorium i są wszystkożerne, czyli jedzą, co im do dzioba wpadnie. – Babcia zaśmiała się i wyciągnęła z szafki herbatniki.

– Super, znamy już cztery umaszczenia koni! – Adam aż klasnął w ręce z radości. – Srokacz, gniady, taranta i kary.

– Oraz zwyczajne pszczoł, żyraf i kruków – uzupełniła Ada.

– Proponuję małe powtórzenie. Wydrukujemy czarno-białe rysunki koni, a wy pokolorujecie je zgodnie z poznanym umaszczeniem.

– Super! – ucieszyły się dzieciaki.

– Babciu, a można narysować srebrnego konia – spytała Ada. – Takiego jak jednorożec?

– Oczywiście, że tak, koń o srebrnym umaszczeniu to maść siwa lub biała, a lekko kremowa to jeleniowata.

Srokacz, gniady, taranta i kary
Gdy razem ustawisz – będą dwie pary.

W jednym powozie cztery koniki,
Jadą w zaprzęgu zwanym kwadryga.
A piąty konik jak jednorożec
Siwą ma grzywę i białe nozdrza.
Cały jest biały, to umaszczenie
Czasem nazywa się maścią jelenia.

Po przeczytaniu opowiadania rodzic zadaje dziecku pytania: *O jakich zwierzętach opowiadała babcia? Czy zapamiętałeś, czym różni się pszczoła od osy? Skąd pszczoły wiedzą, gdzie mają lecieć po pyłek kwiatowy? Jak myślisz, czy takie naśladowanie ruchów pszczoły jest proste? Jakie inne zwierzęta mają „kolor” podobny do pszczół? Czy wiesz dlaczego zwierzęta mają paski? (Paski służą za kamuflaż i zapewniają ochronę przed drapieżnikami. Pomagają też regulować temperaturę ciała – czarne paski pochłaniają ciepło, a jasne je oddają).*

2. „Jak wygląda znak odejmowania?” – zabawa ruchowa.

Rodzic prezentuje dziecku sposób pisania znaku odejmowania. Następnie prosi dziecko, by spróbowało go pokazać za pomocą różnych części ciała. Na koniec dziecko pisze znak odejmowania w powietrzu i na podłodze.

3. „Jakie słyszysz zwierzę?” – zabawa dźwiękowa. (Załącznik nr 1)

Rodzic odtwarza nagranie odgłosów wydawanych przez różne zwierzęta (małpa, tygrys, słoń, papuga, foka). Zadaniem dziecka jest odgadnięcie, jakie zwierzę właśnie słyszały.

4. Ćwiczenia gimnastyczne – zestaw nr 38.

- Rozgrzewka według pomysłu dziecka.
- „Figurka” – dziecko biega po pokoju w rytm muzyki. Gdy muzyka zostanie zatrzymana, rodzic mówi: *Figurko, figurko zamień się w...* – tutaj pada nazwa przedmiotu, zwierzęcia lub rośliny. Dziecko musi zastygnąć bez ruchu w pozie wymienionej postaci.
- „Małpi gaj” – rodzic demonstruje rozłożony przed dzieckiem tor przeszkód (poduszki, krzesło, maskotki, książki itp.). Dziecko ma zamienić się w małpkę, której ulubionym zajęciem jest wspinalenie się na przeszkody. Rodzic zwraca uwagę na poprawność poruszania się po każdym elemencie i właściwy zeskok obunóż z krzesła.
- „Taniec dzikich zwierząt” – zabawa ruchowa przy muzyce. Rodzic włącza dowolną muzykę, a dziecko naśladuje ruchy wybranych zwierząt. Rodzic podpowiada, np. lew, tygrys, małpa. Dziecko może się podczas tej zabawy wygłupiać.
- „Nasze nogi” – zabawa z rodzicem, leżenie na podłodze stopami do siebie. Trzeba dotykać się stopami w taki sposób, aby nogi zgięte w kolanach tworzyły w powietrzu kąt prosty. „Siłują się” stopami, próbując wyprostować nogi. Ćwiczenie wykonują tak, żeby nie odrywać stóp od stóp. Następnie odpychają się od siebie stopami.
- „Wspólne tańce” – dziecko razem z rodzicami tańczy do ulubionych piosenek.

4. ! Praca w ćwiczeniach – str. 34! ☺

Miłego dnia ☺
p. Iza

Załącznik nr 1

<https://www.dailymotion.com/video/x65twbk> - odgłosy dzikich zwierząt.